Mgr Marta Ochyra-Olchawa

Celem pracy doktorskiej zatytułowanej **Polityka USA wobec Bośni i Hercegowiny od końca zimnej wojny do wojny z terroryzmem**

jest analiza miejsca Bośni i Hercegowiny w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych w okresie zimnej wojny aż do współczesnej wojny z terroryzmem. Literatura i opracowania naukowe zazwyczaj dzielą problematykę polityki USA wobec Bośni i Hercegowiny na stosunki Waszyngtonu z z Jugosławią w okresie zimnej wojny, rozpadu Jugosławii i porozumienia z Dayton oraz obecności mudżahedinów w BiH i zagrożenia terrorystyczne na Bałkanach. Tymczasem te trzy tematy są ściśle ze sobą powiązane co autorka usiłowała przedstawić w pracy doktorskiej.

Po drugiej wojnie światowej konflikty na Bałkanach były pierwszym bezpośrednim wyzwaniem dla wojsk amerykańskich na kontynencie europejskim, a Stany Zjednoczone musiały na nowo zdefiniować swoją rolę w Europie po upadku Związku Radzieckiego i zakończeniu zimnej wojny. Bośnia i Hercegowina zajmowała istotne miejsce w polityce USA zarówno w dobie Jugosławii, po zakończeniu zimnej wojny oraz w trakcie amerykańskiej wojny z terroryzmem, zapoczątkowanej po atakach na World Trade Center 11 września 2001 roku. Zamachy terrorystyczne rozpoczęły nową erę w polityce zagranicznej USA. Niezależnie od tego, w której fazie wojny z terroryzmem Ameryka obecnie się znajduje, w najbliższych latach islamski terroryzm będzie największym zagrożeniem dla USA. Przejęcie broni masowego rażenia przez terrorystów lub udostępnienie jej przez jakieś państwo (np. Iran), byłoby realizacją najczarniejszego scenariusza. Istnieje niestety zagrożenie, że w przyszłości Bośnia ponownie przekształci się w pole bitwy. Pomimo pół wieku ścisłej współpracy z Jugosławią, Stany Zjednoczone nie były przygotowane na rozpad bałkańskiej federacji. Konsekwencją niezdecydowanego działania wobec wojny w Bośni i Hercegowinie, był rosnący wpływ mudżahedinów i radykalnego islamu na Bałkanach odzwierciedlony w fakcie, że kilku terrorystów, którzy zaatakowali USA w 9/11, było wcześniej szkolonych w BiH. Po bliższym przyjrzeniu się konfliktowi zbrojnemu w Bośni i obecnej sytuacji w tym kraju, można bez wahania zaryzykować tezę, że 9/11 nie był ostatnim rozdziałem tej złożonej narracji.

W przeszłości kraj trzech kultur i religii stanowił wymarzone schronienie dla terrorystów. Obecnie Bośnia i Hercegowina może także być strategicznym miejscem dla grup terrorystycznych, do którego z łatwością można się dostać, grupować oddziały terrorystów i szukać schronienia przed zagranicznymi organami ścigania. BiH jest podatnym gruntem na rekrutowanie osób chętnych do walki w szeregach Państwa Islamskiego. Kilkaset wojowników ISIS w Iraku i Syrii pochodzi z Bośni i Hercegowiny.

Była Sekretarz Stanu Madeleine Albright jest zdania, że jednym z głównych zagrożeń dla amerykańskich interesów jest „terror i wzrost antyamerykanizmu w świecie arabskim i muzułmańskim". Terroryzm, rozumiany jako politycznie umotywowana przemoc, nie dotyczy wyłącznie osób, które bezpośrednio uległy aktom terrorystycznym. Ameryka obecnie zmierza się z potencjalnym zagrożeniem ze strony Korei Północnej, z prowokacjami Rosji przeciwko jej sojusznikom NATO i potencjalnej agresji Iranu przeciwko Izraelowi. Niemniej, terroryzm radykalnego islamu jest największym bezpośrednim zagrożeniem dla obywateli USA, ponieważ już kilkakrotnie terroryści islamscy przeprowadzili ataki na terenie kraju. Dlatego walka z fundamentalizmem islamskim i terroryzmem pozostanie priorytetem

Waszyngtonu jeszcze przez wiele lat. Nieroztropne byłoby zlekceważenie roli – pozytywnej lub negatywnej- jaką Bośnia i Hercegowina może odegrać w tej walce.